

Archiwa osobiste. Problemy gromadzenia, opracowania i udostępniania

Niezwykłe frapujące zagadnienia związane z archiwami osobistymi wielokrotnie podejmowane były w różnym zakresie głównie na łamach czasopism archiwalnych, bibliotecznych czy też muzealnych. Jednakże pokaźną część opracowań stanowią artykuły sprzed kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu lat. Przywołać należy nazwiska historyków archiwistów: Heleny Polaczówny, Teresy Zielińskiej, Piotra Bańkowskiego, Eugenii Brańskiej, Zygmunta Kolankowskiego, czy Andrzeja Pibera. Brak jest poważniejszych monografii dotyczących omawianego tematu. Warto więc nie tylko zebrać i przedstawić najważniejsze zagadnienia związane z archiwami osobistymi, ale przede wszystkim spróbować znaleźć, wykorzystując dorobek archiwistyki polskiej oraz innych państw, pewne rozwiązania mające na celu ułatwienie postępowania z tego typu materiałami skupiając się na problemach ich gromadzenia, opracowania i udostępniania, oraz wynikających z niego kwestii prawa autorskiego i praw pokrewnych, jak również ochrony danych osobowych.

W archiwistyce polskiej funkcjonuje wiele terminów stosowanych na określenie zbiorów prywatnych, np. archiwum prywatne, archiwum osobiste, spuścizna archiwalna, papiery prywatne, akta, a także archiwum rodzinne, rodowe, rodzinno-majątkowe, zwane podworskimi. Wyjaśnienie każdego z nich znajdziemy w *Polskim Słowniku Archiwalnym* oraz licznych artykułach¹. Powszechnie używane pojęcie „archiwum prywatne” jest stosunkowo szerokie i obejmuje zarówno archiwa osobiste wytworzone przez daną osobę fizyczną w toku jej życia i działalności, oraz archiwa rodzinne lub rodowe, rodzinno-majątkowe (podworskie). Są to dwa podstawowe typy archiwów prywatnych znajdujących się w polskich zbiorach archiwalnych. Taki podział zdecydowanie ułatwia określenie charakteru i proveniencji archiwaliów. Pojęcia „spuścizna archiwalna” i „papiery prywatne” używane są rzadziej i głównie na określenie archiwów osobistych. Można je stosować zamiennie,

¹ *Polski słownik archiwalny*, oprac. A. Bachulski, K. Konarski, A. Wolff, Warszawa 1952; *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974; *Materiały do słownika terminologii archiwalnej krajów socjalistycznych*, Archiwum PAN, Warszawa 1973; P. Bańkowski, *Porządkowanie archiwaliów prywatnych*, „Archeion” T. 19-20, 1951, s. 184-216; Z. Kolankowski, *Archiwalne opracowanie spuścizn rękopiśmiennych i jego problemy* [w:] *Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie 14-17 września 1958 r.*, t. 1, Referaty, Warszawa 1958; tenże, *Granice spuścizny archiwalnej*, „Archeion” T. 57, 1972, s. 53-73; A. Piber, *Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego*, „Archeion” T. 39, 1963, s. 63-86; tenże, *Spuścizna archiwalna – jej istota, zawartość, układ, metody porządkowania*, „Archeion” T. 42, 1965, s. 43-82; T. Zielińska, *Archiwalia prywatne (pojęcie, zakres gromadzenia, metody opracowania)*, „Archeion” T. 56, 1971, s. 71-78; A. Kulecka, *Spuścizny w archiwach, bibliotekach i muzeach w Polsce*, „Archeion” T. 100, 1999, s. 70-96.

aczkolwiek termin „archiwum osobiste” jest najbardziej trafne. W praktyce kwestia stosowania powyższych określeń przedstawia się podobnie. W nazwach zespołów archiwalnych proveniencji prywatnej najczęściej spotykamy konstrukcje „archiwum danej osoby, rodziny, rodu” lub „akta”, zdecydowanie rzadziej „papiery” i „materiały”. Przy okazji warto zadać sobie pytanie czy suma spuścizn osób ze sobą spokrewnionych daje nam archiwum rodzinne? Takie zespoły można znaleźć w zbiorach archiwów państwowych, wyłączając z tej grupy archiwa podworskie (rodzinno-majątkowe), gdzie czynnikiem aktotwórczym był w dużej mierze majątek.

Pierwszym problemem, który warto poruszyć, jest kwestia gromadzenia archiwów osobistych oraz ich status prawny. Jest to o tyle istotne, gdyż mamy do czynienia z pełną swobodą w podejmowaniu decyzji dotyczących miejsca archiwizacji, zmiennością lub brakiem jakichkolwiek uregulowań w zakresie gromadzenia, przechowywania i zabezpieczania tego typu materiałów. Spuścizny, stanowiące specyficzną formę zespołu archiwalnego, nie podlegają zasadzie pertynencji terytorialnej mówiącej o związku zespołów archiwalnych z terytorium, na którym zostały wytworzone. Stanowią własność prywatną twórców, którzy kierując się różnymi przesłankami mogą swobodnie przekazywać swoje papiery jakimkolwiek instytucjom czy osobom w formie daru, depozytu, w drodze zapisu testamentowego, lub sprzedaży. W takim przypadku pojawia się często problem niekonsekwencji, bądź też braku zainteresowania i opieki ze strony potencjalnych spadkobierców. W wyniku tego archiwa osobiste mogą ulegać rozproszeniu znajdując swoje miejsce nie tylko w archiwach (państwowych, uniwersyteckich), ale także różnych instytucjach kulturalno-naukowych, charytatywnych, bibliotekach, muzeach w Polsce i zagranicą. Zdarzają się również sytuacje, gdy pewne instytucje pozyskują archiwalia od rodziny wiedząc, że część materiałów przechowywana jest już gdzie indziej. W takim przypadku warto podjąć próbę scalenia rozproszonych części spuścizn. Nawet, jeśli nie fizycznego, co zwykle możliwe nie jest, to poprzez sporządzenie odpowiedniego opisu informacyjnego, najpierw na poziomie zespołu, później na niższych. Należałoby jednak zwrócić uwagę na ewentualną możliwość zastosowania wspomnianej zasady pertynencji terytorialnej w stosunku do archiwów osobistych. Raczej nie w formie nakazu, ale perswazji, archiwów przy tym pertraktacji zmierzających do scalenia rozproszonych części spuścizn. Pomocna powinna być również popularyzacja zbiorów prywatnych stanowiących część narodowego zasobu archiwalnego, przedstawienie ich wartości jako źródła historycznego, ale także nakreślenie jakiegoś logicznego systemu rozmieszczenia z profilowaniem instytucji gromadzących takie zbiory. W warunkach polskich, w których brakuje rozwiązań systemowych, takie profilowania mimo wszystko mają miejsce.

Do archiwów państwowych spuścizny zaczęły napływać w zasadzie po zakończeniu II wojny światowej, w dużej mierze w wyniku realizacji postanowień Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. *o przeprowadzeniu reformy*

rolnej². Na własność państwa przeszły wówczas także archiwalia prywatne, przede wszystkim rodzinno-majątkowe. Do tego czasu zbiory te gromadzone były głównie przez biblioteki i muzea, instytucje bardziej znanych i otwartych dla społeczeństwa. Nie oznacza to, iż archiwa nie interesowały się archiwaliami prywatnymi. Zainteresowanie wiązało się przede wszystkim z akcją zabezpieczenia zasobu archiwalnego, w tym właśnie archiwów osobistych i rodowych. Wynikało ono również z przepisów prawa archiwalnego z okresu międzywojennego. *Dekret Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 r. o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami*³ pod opiekę państwa polskiego wziął także archiwalia prywatne w sytuacjach zagrożenia. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP) poprzez swoje organy mogło interweniować w celu zapewnienia należytej opieki archiwaliom prywatnym, mogło je nabywać lub włączać jako części składowe bądź depozyty do archiwów państwowych za zgodą właściciela. Wydział Archiwów Państwowych MWRiOP zobowiązany był do udzielania osobom i instytucjom prywatnym wskazówek w zakresie przechowywania i konserwowania zbiorów. Archiwalia prywatne mogły być objęte opieką WAP na mocy porozumienia stron. Zbierano również informacje o archiwaliach, które pozostawały bez opieki. Zapis ten umożliwiał także włączenie takich zbiorów do zasobu archiwum państwowego. *Dekret Prezydenta RP z 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych*⁴ anulował dotychczasowe uregulowania prawne dotyczące archiwaliów. Wzorem archiwistyki radzieckiej wprowadzono pojęcie państwowego zasobu archiwalnego, aczkolwiek dokładnie wyjaśniono je dopiero w *Rozporządzeniu Rady Ministrów z 26 kwietnia 1952 r. w sprawie państwowego zasobu archiwalnego*⁵ (pojęcie państwowego zasobu archiwalnego) oraz *rozporządzeniach Rady Ministrów PRL z 19 lutego 1957 r. w sprawie państwowego zasobu archiwalnego*⁶ ze zmianami z 30 grudnia 1958 r.⁷ Państwowy zasób archiwalny tworzyły wszystkie materiały archiwalne posiadające znaczenie historyczne dotyczące polityki, społeczeństwa, gospodarki i nauki. Zaliczono tu również materiały rodów i rodzin, stanowiące rezultat działalności osób prywatnych – działaczy państwowych i społecznych, twórców w dziedzinie nauki, literatury i sztuki – pod warunkiem, że przeszły „we władanie Państwa”, czyli znalazły się w zasobie archiwów państwowych. W ten sposób archiwa zyskały kolejny obiekt zainteresowań, inspirowany jednocześnie szeroką działalnością powołanego z dniem 1 grudnia 1953 r. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w zakresie gromadzenia i przechowywania spuścizn uczonych oraz traktowania archiwaliów prywatnych, jako zespołów archiwalnych. Działalność tą ujęto w statucie Archiwum w 1962 roku.

² Dz. U. 1944 nr 4 poz. 17.

³ Dz. Pr. P. P. 1919 nr 14 poz. 182.

⁴ Dz. U. 1951 nr 19 poz. 149.

⁵ Dz. U. 1952 nr 24 poz. 165.

⁶ Dz. U. 1957 nr 12 poz. 66.

⁷ Dz. U. 1959 nr 2 poz. 12.

Kolejne zmiany w prawie archiwalnym nastąpiły w 1983 r. w związku z wejściem w życie *ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach*⁸. Wprowadzono pojęcie narodowego zasobu archiwalnego, który podzielono na państwowy zasób archiwalny i niepaństwowy zasób archiwalny. Nie było mowy na temat archiwów prywatnych. W rozdziale 3 art. 15 określono części składowe państwowego zasobu archiwalnego. Znalazły się tutaj m. in. materiały wytworzone w toku życia i pracy działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych, twórców w dziedzinie nauki, techniki, kultury i sztuki oraz innych osób, które wniosły historyczny wkład do rozwoju Państwa Polskiego, ponadto akta rodzin i rodów, które miały wpływ na sprawy państwowe, stosunki polityczne, gospodarcze i społeczne, oraz dotyczące ich majątków, przedsiębiorstw i innej aktywności gospodarczej. W przypadku archiwów rodzin i rodów zaznaczono, iż stanowią część państwowego zasobu archiwalnego, jeżeli stały się własnością Państwa w wyniku „zakupu, darowizny lub w innej drodze”. Zapisy dotyczące wyraźnie archiwaliów proveniencji prywatnej nie były precyzyjne, co wymaga szerszej analizy zamierzeń ustawodawcy oraz przyjrzenia się realizacji zapisów aktu prawnego w praktyce. W przypadku niepaństwowego nieewidencjonowanego zasobu archiwalnego, ustawa regulowała kwestie obrotu materiałów powstałych w wyniku działalności osób fizycznych, stanowiących własność tychże osób lub ich prawnych następców. Materiały te mogły być zbywane z zastrzeżeniem, iż prawo pierwokupu przysługuje archiwom państwowym oraz archiwom wyodrębnionym. Osoby będące w posiadaniu archiwaliów prywatnych.

Ustawa z 1983 roku obowiązuje do dziś. Nowe warunki prawno-ustrojowe wymagały wprowadzenia stosownych poprawek i rozszerzenia dotychczasowych przepisów. Kwestia własności, jakkolwiek zaznaczona i wynikająca z przepisów Kodeksu Cywilnego, wciąż jest mało precyzyjna. Obowiązuje podział na państwowy i niepaństwowy zasób archiwalny, utrzymano status quo w stosunku do materiałów rodzin i rodów, oraz wytworzonych przez osoby fizyczne, które wniosły znaczący wkład historyczny do rozwoju Państwa Polskiego w dziedzinach nauki, techniki, kultury i sztuki, działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych. Archiwa państwowe oraz archiwa wyodrębnione utrzymały prawo pierwokupu materiałów archiwalnych stanowiących nieewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny w przypadku ich zbywania w drodze umowy kupna-sprzedaży.

Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach nie rozwiązuje niestety istotnych problemów związanych z archiwami prywatnymi zarówno w kwestii własności, jak i ich gromadzenia. Do dziś do archiwów państwowych i muzeów zgłaszają się potomkowie rodów i rodzin, których zbiory zostały przejęte na własność państwa po 1944 r. domagając się przyznania tytułu własności kolekcji. To wszystko wskazuje na niedoskonałość dotychczasowych przepisów oraz brak ustawy reprywatyzacyjnej, która byłaby szansą na

⁸ Dz. U. 1983 nr 38 poz. 173, ze zmianami.

uregulowanie spraw własnościowych w stosunku materiałów archiwalnych proveniencji prywatnej stanowiących państwowy zasób archiwalny, a zatem dziedzictwo kulturowe.

Kolejnym zagadnieniem godnym uwagi może być problem selekcji materiałów archiwalnych wchodzących w skład archiwów osobistych oraz opracowanie tych zbiorów. Oprócz materiałów proveniencji prywatnej powstałych w wyniku aktywnej i szerokiej działalności oraz zainteresowań twórcy zespołu, obejmujących twórczość artystyczną, naukową, funkcje polityczne, społeczne i gospodarcze, w tym korespondencję prywatną i urzędową, kształtującą obraz tej działalności i kontaktów, czyli powiązania zewnętrzne, włącza się do spuścizny wszelką dokumentację powstałą niezależnie od twórcy, ale bezpośrednio związaną z jego osobą, np. akt urodzenia lub zgonu. Jest to dokumentacja wytworzona przez instytucje lub osoby pozostające w zewnętrznych relacjach z osobą twórcy. Zdarza się również, że w spuściznach znaleźć można dokumentację urzędową powstałą w wyniku pełnionych przez twórcę funkcji.

Kształtowaniu się spuścizny towarzyszą czynności aktotwórcze, na które składają się wszystkie etapy działalności twórcy od chwili zaistnienia – narodzin, poprzez szerokie kontakty towarzyskie, rodzinne i zawodowe oraz zainteresowania mające swoje zakończenie w momencie zgonu otoczonego procesem powstawania szeregu typów dokumentacji powiązanej bezpośrednio z twórcą spuścizny. Dokumentacja ta stanowi również punkt wyjścia dla kontynuacji działalności twórcy, którą przerywa dopiero moment zgonu.

Warto zastanowić się także nad podziałem materiałów wchodzących w skład spuścizny na typowe źródła, oraz te zgromadzone w wyniku wykonywania statutowych funkcji czy prac (charakter ściśle proveniencyjny). Konieczne jest również określenie, czy rzeczywiście mamy do czynienia z typowym archiwum osobistym, czy też zbiorem archiwalnym. W praktyce wielu twórców archiwów osobistych ulegało również pasjom kolekcjonerskim gromadząc materiały różnej proveniencji. Czy można mówić wówczas o zbiorach archiwalnych? Istnieje pogląd, że zbiory poza stworzonymi przez archiwa nie istnieją. Należy także zadać sobie pytanie, jak traktować stanowiące część zbiorów twórcy i jego warsztatu pracy bibliotekę czy muzealia, albo inne przedmioty należące do twórcy i stanowiące część spuścizny? Czy nie należy się szacunek takim całościom? Dla przykładu w wielu archiwach osobistych przechowywanych w Archiwum Instytutu Hoovera w Stanach Zjednoczonych utworzono grupę „memorabilia”. Tu umieszcza się materiały, które nie przystają do innych grup, np. niewielkich rozmiarów rzeźby i inne dzieła sztuki, ozdobne przybory biurowe. Objęcie ich rejestrem wskazuje na to, iż całość należy traktować jako zbiór. W warunkach polskich takie materiały włącza się do zbiorów muzealnych, natomiast księgozbiory trafiają do bibliotek. Istotne jest zatem informacyjne scalenie elementów całej spuścizny.

Mając przed sobą część aktową spuścizny, czyli właściwe archiwum osobiste, można określić, jakie materiały mają wartość pierwszorzędą, unikatową lub charakter

uzupełniający, ustalając granice spuścizny i ewentualną obecność materiałów innych osób, jakie znalazły się w danym zbiorze, np. w drodze sukcesji. Z pewnością za unikat można uznać te spuścizny, w których jest zachowany w całości lub śladowo układ kancelaryjny. W tym przypadku układ nadany przez samego twórcę. Warto również przyjrzeć się, jak inaczej traktuje się te materiały, które w innym przypadku uznane byłyby za makulaturę, np. rachunki. Dlaczego zachowuje się takie materiały? Czy ze względu na osobę twórcy czy też dlatego, iż stanowią one nieodłączną część spuścizny?

Po dokładnej analizie materiałów archiwalnych wchodzących w skład spuścizny, odtworzeniu biografii twórcy, można przejść do etapu opracowania zespołu. Proces porządkowania archiwum osobistego zależeć będzie od stanu jego zachowania i archiwizacji. Dotychczas nie wypracowano jednolitych zasad opracowania archiwów osobistych. Wszelkie propozycje wynikały z doświadczeń archiwistów porządkujących tego typu zbiory oraz działalności Archiwum PAN w tym zakresie. Na uwagę zasługują przygotowane w Archiwum wytyczne opracowania spuścizn oraz druków zwartych, materiałów kartograficznych, dokumentacji technicznej i fotograficznej wchodzących w skład spuścizn⁹. Wytyczne Archiwum PAN wyraźnie traktują materiały proveniencji prywatnej jako zespoły archiwalne. Zaakceptowane i wykorzystywane przez archiwistów państwowych, mogą być również przydatne dla bibliotek czy muzeów. Nie narzucają jednak trzymywania się konkretnego schematu układu akt. Pozostawiono możliwość jego swobodnego dostosowania do ilości i charakteru materiałów danej spuścizny. Cechą charakterystyczną jest jednak nadawanie układu rzeczowego. Schemat układu materiałów spuścizny według wytycznych przewidywał podział na siedem następujących grup:

- I. Prace twórcy spuścizny
- II. Materiały działalności naukowej, społecznej, politycznej i innej
- III. Materiały biograficzne
- IV. Korespondencja
- V. Materiały o twórcy zespołu
- VI. Materiały rodzinne
- VII. Materiały osób obcych.

Z kolei Zygmunt Kolankowski proponował podział na sześć następujących grup:

I. Materiały twórcze

⁹ *Wytyczne opracowania archiwalnego spuścizn rękopiśmiennych*, oprac. H. Dymnicka, S. Chankowski, M. Flis pod kierunkiem Z. Kolankowskiego, Warszawa 1958; *Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska, Z. Kolankowski, S. Chankowski, J. A. Igielski, J. Mizikowski, E. Sztraj, Warszawa 1990; *Wytyczne opracowania druków zwartych, materiałów kartograficznych, materiałów dokumentacji technicznej oraz materiałów fotograficznych, wchodzących w skład zespołów pochodzenia prywatnego (spuścizn rękopiśmiennych po uczonych) w Archiwum Polskiej Akademii Nauk*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 1970, nr 13, s. 15-22.

- II. Materiały biograficzne
- III. Materiały różnorodnej działalności
- IV. Materiały korespondencyjne
- V. Materiały o twórcy spuścizny
- VI. Materiały rodzinne i obce.

Oba schematy niewiele różnią się od siebie. Porządek grup jest podobny, przy czym schemat opracowany w Archiwum PAN bardziej szczegółowo określa jakie materiały powinny znaleźć się w poszczególnych grupach. Wyraźną różnicę widać w jednym punkcie, mianowicie w przypadku grupy II w układzie PAN, której odpowiada grupa III schematu autorstwa Kolankowskiego, umożliwiono podział dokumentacji twórcy według rodzaju prowadzonej przez niego działalności. Można więc grupę II podzielić na kilka grup dotyczących funkcjonowania twórcy, przez co schemat zostanie rozszerzony. Archiwum PAN w przeciwieństwie do Kolankowskiego tworzy oddzielne dla materiałów rodzinnych i osób obcych grupy, co wydaje się być trafnym posunięciem. Zdarza się często, że w spuściznach znalazły się z jakichś przyczyn materiały osób niespokrewnionych z twórcą. W ten sposób wyszukanie informacji w sporządzanym dla spuścizny inwentarzu nie powinno sprawić trudności. Materiały rodziny i osób obcych, jeśli w archiwum prywatnym się znajdują, włącza się zazwyczaj na koniec układu. Według Andrzeja Pibera powinny stanowić nieodłączną część zespołu, uzupełniając w ten sposób materiały dotyczące osoby twórcy i jego działalności. Obejmuje się je takimi samymi kryteriami porządkowania, jak stosowane w przypadku materiałów twórcy spuścizny¹⁰.

W powyższych schematach układu materiałów spuścizny zauważyć można brak odrębnej grupy zawierającej materiały dotyczące działalności gospodarczej i finansowej twórcy zespołu. W zasadzie taką grupę można stworzyć, szczególnie wtedy, gdy w zespole znajduje się duża ilość tego typu dokumentacji, bądź też z racji ważnych funkcji sprawowanych przez twórcę w tym zakresie.

Schematy układu akt proponowane przez Kolankowskiego i Archiwum PAN wyznaczają pewien kierunek, w jakim można podążać porządkując spuścizny. Kolejność grup w układzie takiego zespołu archiwalnego rzeczywiście jest uzależniony od tego, co pozostało po twórcy oraz zakresu jego działalności. Może być przecież tak, że w jakiejś spuściznie z różnych przyczyn brakuje materiałów kwalifikujących się do jednej z grup. Zdarza się również, iż twórca posiadał własną zorganizowaną kancelarię i archiwum, a dokumentacji sam nadał układ dla siebie wygodny. Trzeba się zastanowić, czy może szacunek dla układu zastanego w spuściznie nie będzie przypadkiem niekorzystny z informacyjnego punktu widzenia. Przecież poza twórcą dla nikogo nie będzie on przejrzysty. Czy należy zatem traktować układ jako zabytek kulturowy mając na uwadze niepowtarzalność każdego

¹⁰ A. Piber, *Spuścizna archiwalna – jej istota, zawartość, układ, metody porządkowania*, „Archeion” T. 42, 1965, s.57-58.

archiwum? Można go utrwalić idealnie chociażby tam, gdzie rzeczywiście istniał, ale w praktyce informacyjnej abstrahować od niego wykorzystując jakiś schemat systematyzacji tworząc ewentualnie dodatkowe grupy lub przenosząc jednostki archiwalne z jednej do drugiej. W poszczególnych grupach można porządkować materiały według spraw, których dotyczą nadając układ rzeczowy, według miejscowości – układ geograficzny, lub w kolejności chronologicznej. Z reguły powyższe kryteria łączy się razem, a najczęściej spotykanym obecnie jest układ rzeczowo-chronologiczny. Jeżeli w spuściźnie znajduje się dokumentacja kartograficzna czy audiowizualna, powinno się ją opracować zgodnie z zasadami metodyki archiwalnej, które tej dokumentacji dotyczą.

Całość materiałów danej spuścizny należałoby ująć w jakimś określonym standardzie opisu archiwalnego. Tu mogą pojawić się ciekawe problemy. Pierwszy to oddanie różnorodności i bogactwa materiałów proveniencji prywatnej poprzez właściwy opis archiwalny. W dobie powszechnego użytkowania komputerów oraz dostępności baz danych właściwy i możliwie szeroki opis materiałów archiwalnych jest szczególnie istotny z punktu widzenia użytkownika. Można sprawdzić, czy i w jakim stopniu wykorzystywane przez archiwa państwowe w Polsce bazy danych (SEZAM, IZA) oddają zawartość i charakter materiałów występujących w spuściźnie archiwalnej. Zależy to jednak od przyjętej głębi informacyjnej. Równie istotne jest także zagadnienie funkcjonowania obiektów wytworzonych przez jednego i tego samego twórcę na różnych poziomach struktury zasobu. Nie tylko proveniencji prywatnej. Warto zwrócić uwagę na standardy ISAD (G)¹¹ i ISAAR CPF¹² oraz na sposób, w jaki wykorzystano go w innych państwach, np. Szwecji. Międzynarodowy standard opisu archiwalnego ISAD (G) służy do opisu materiałów archiwalnych, ISAAR CPF nie tylko do indeksowania (hasła wzorcowe), ale także do opisu twórcy materiałów archiwalnych. Opisywać trzeba zatem wielopoziomowo, aż do poziomu dokumentu. Najważniejsze elementy opisu, jakie powinny być ujęte to: sygnatura, tytuł, twórca, data bądź daty skrajne, rozmiar opisywanego obiektu oraz poziom opisu.

Bez względu na to, na jakim poziomie wystąpią archiwalia, ich opis należy powiązać z właściwym twórcą. Skorzystać można z doświadczeń bibliotekarzy, podających w katalogach informacje o każdym autorze listów. Opisy powinny również funkcjonować w wielopoziomowym systemie wyszukiwawczym. Normy biblioteczne i archiwalne różnią się od siebie głębią opisu. Biblioteczny sposób opracowania wychodzi już od poziomu jednostki archiwalnej, natomiast archiwalny przewiduje najbardziej ogólne dane na poziomie zespołu, później jednostki i wreszcie dokumentu.

Można również wziąć pod uwagę zaproponowany przez Bohdana Ryszewskiego format opisu archiwaliów FOPAR stwarzający możliwości łatwego dostosowania do

¹¹ *ISAD (G): międzynarodowy standard opisu archiwalnego*, oprac. Hubert Wajs, Warszawa 2005.

¹² *Międzynarodowy standard archiwalnych haseł wzorcowych ciał zbiorowych, osób i rodzin ISAAR (CPF)*, Warszawa 2006.

charakteru opisywanych materiałów archiwalnych oferując jednocześnie szeroki wybór pól opisu na różnych jego poziomach¹³.

Ważnym problemem w przypadku archiwów osobistych jest kwestia udostępniania, a co za tym idzie – prawa autorskie oraz ochrona dóbr osobistych wynikające z właściwych przepisów prawnych¹⁴. Jest to problem nieznany praktycznie archiwaliom urzędowym, które udostępniane są po upływie 30 lat od ich wytworzenia. W wielu państwach gromadzone są informacje o tym, do kogo należy się zwrócić z prośbą o zgodę na korzystanie z archiwaliów. Takie informacje są również jednym z elementów opisu archiwalnego określające warunki decydujące o udostępnianiu oraz reprodukcji. Najczęściej bywa tak, że to sami twórcy, rodzina lub bliscy określają zakres, w jakim archiwalia prywatne mają być udostępniane. W Polsce system zastrzeżeń powinien się mimo wszystko rozwinąć szczególnie, jeśli chodzi o materiały mające charakter ściśle osobisty, np. korespondencja prywatna, pamiętniki. Muszą to być precyzyjne uregulowania prawne, oraz ich przełożenie na informację o warunkach udostępniania zbiorów. Dotychczasowa informacja w tym zakresie przedstawiana przy pomocy chociażby stosowanej przez archiwa państwowe bazy danych SEZAM wymaga rozbudowania. Wybór pomiędzy opcją zespołu udostępnianego w całości, nie udostępnianego, udostępnianego częściowo lub warunkowo jest niewystarczający.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż jednocześnie kodeks etyczny archiwisty zaleca dążenie do możliwie najszerzego dostępu do materiałów archiwalnych¹⁵.

Powyższe zagadnienia wskazują na wciąż aktualne problemy dotyczące archiwów osobistych, szczególnie w zakresie gromadzenia i udostępniania. Przede wszystkim konieczne jest ujęcie tych kwestii w określone precyzyjne ramy prawne w porozumieniu z twórcami zbiorów, bądź też ich spadkobiercami. Wypracowanie ścisłych norm porządkowania tego typu zbiorów może wydawać się niecelowe ze względu na oczywiste zróżnicowanie spuścizn, jednak nie jest całkowicie niemożliwe. Wykorzystując dotychczasowy dorobek i proponowane schematy można stworzyć modelowy obraz układu akt w spuściznie, który będzie można swobodnie dostosować do charakteru i zawartości zbiorów tak, aby w pełni oddać ich niekwestionowaną wartość źródłową.

¹³ B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994.

¹⁴ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 1994 nr 24 poz. 83); Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 1997 nr 133 poz. 883).

¹⁵ Kodeks Etyczny Archiwisty uchwalony na XIII Międzynarodowym Kongresie Archiwów w Pekinie, „Archiwista Polski” Nr 1/1997, s. 10-14.